

"Koszmar!" W poniedziałkowy poranek włoskie gazety są bezwzględne dla drużyny Giallorossich po upokarzającej porażce 3:4 na własnym terenie z Juventusem. Roma wydawała się być na dobrej drodze do odniesienia imponującego zwycięstwa w niedzielny wieczór, jednak trzy gole w ciągu siedmiu minut sprawiły, że Juve odniosło sensacyjne zwycięstwo. Wynik ten sprawia, że podopieczni Jose Mourinho znaleźli się daleko poza strefą Ligi Mistrzów, w opinii wielu ostatecznie grzebiąc swoje szanse na udział w przyszłorocznej edycji rozgrywek.

Roma, która jeszcze do 70 minuty prowadziła z Juventusem 3:1, nie potrafiła w tej kolejce zdobyć choćby jednego punktu, po tym jak trzy zabójcze rany zadali jej w siedem minut Manuel Locatelli, Dejan Kulusevski i Mattia De Sciglio. Naszym graczom nie pomogła nawet czerwona kartka dla Matthijasa De Lijta, a także rzut karny, zmarnowany w 83 minucie przez Pellegriniego. To sprawiło, że w dzisiejszego poranka Juventus jest ulubieńcem praktycznie wszystkich włoskich gazet.

W poniedziałek włoska gazeta Il Romanista, zajmująca się tematyką Romy, zamieściła na pierwszej stronie swojego wydania wymowny napis "koszmar", wzmacniając przekaz zdjęciem drużyny, która po końcowym gwizdku wyglądała na oszołomioną.

La Gazzetta dello Sport nazywa wynik "radością i bólem", ze względu na obawy co do zdrowia Fedrico Chiesy, po tym jak opuścił on boisko z kontuzją kostki w zaledwie 24 minucie meczu.

Corriere dello Sport, w międzyczasie, określiło siedmiominutowe zaćmienie Giallorossich mianem ciężkiego bombardowania ze strony Juventusu, dołączając do tego zdjęcie Mourinho patrzącego wściekle na przebieg wydarzeń boiskowych. Gazeta oceniła pracę trenera na poziomie 4,5 wyjaśniając: "The Special One nie mógł znaleźć środków zaradczych, ponieważ Roma załamała się w ostatnich minutach meczu".

Tuttosport podkreśla z kolei ważność zwycięstwa Starej Damy w kontekście walki o pozycje w Top 4 na koniec sezonu, nazywając zdobyte na Olimpico punkty "dużymi trzema punktami". Dziennik nie szczędzi przy tym pochwał pod adresem zawodników z Turynu jednocześnie demolując zawodników Romy. Podobnie nisko jak Mourinho w Corriere dello Sport, w Tuttosport oceniony został między innymi nowy nabytek Giallorossich, Maitland-Niles. Ocena 4,5 według dziennikarzy dziennika wynika z jego bezpośredniego wkładu w przynajmniej dwie stracone bramki.

Żenująca porażka sprawia, że Roma ma przed sobą nie lada wyzwanie w walce o awans do Ligi Mistrzów. Do zajmującej czwarte miejsce Atalanty nasi zawodnicy tracą na ten moment dziewięć punktów, mając rozegrany o jednym mecz więcej niż ekipa z Bergamo. Juve z kolei awansowało na piątą pozycję i ma obecnie tylko trzy punkty straty do strefy Top 4. Nie należy także zapominać o mającej ambitne plany

Fiorentinie, która również ma apetyt na czynne włączenie się w walkę o przeszłoroczną Ligę Mistrzów.

Autor: zarebski ng